

KURJER WARSZAWSKI

D. 21. Września.

WTOREK.

ROK 1830.

N^o 253.

WSPOMNIENIA.

Uczta w Sukiennicach
po Koronacji Jana Al-
brechta 1492.

Zapowiedziane na dzień 22 b. m. publicz-
ne posiedzenie *Banku Polskiego*, (z powodu
ogłoszonej na tenże dzień Sessji publicznej
Uniwersytetu Warszawskiego), odbędzie się
w dniu 24 b. m. toiest w przyszły Piątek. Po-
siedzenie to zacznie się o godzinie wpół do
11 przed południem w Sali sessjonalnej Ban-
ku na Iem piętrze, i zagaionem zostanie przez
JO. Xięcia *Ministra Skarbu*; następnie zabie-
rze głos JW, *Prezes Banku*; poczem zdawana
będzie sprawa z czynności Banku za rok 1829.

Jedna z tutejszych Obywaterek, swej śmiele-
tniej Córeczkę dała zł. 10, oświadczając, iż
te pieniądze podług własnej chęci ma ofia-
rować albo na Pogorzalców miasta *Białej*, al-
bo na restaurację *Zamku Krakowskiego*. Do-
bra *Józia* prosiła aby jej dokładnie opowie-
dziano o tych 2 miejscach. Rozpłakała się
słyszając ile ucierpieli mieszkańcy *Białej*, ale
również była rozrzewniona upadkiem staro-
żytnego mieszkania Królów Polskich. Nako-
niec rzecze z szczerotą. „To co mi *Mama*
dała, jako zawsze liściwa dla nieszczęśliwych;
oddaję Pogorzalcem; ale *Papa* jako gorliwy
Polak, niech mi także ofiaruje tyle co *Mama*,
a ja oddam do składki na Zamek“ Stało się
zadosyć jej prośbie.

A. Z. N. i J. wczoraj złożyli Rubla na In-
stytut moralnie zaniedbanych dzieci.

(*Art. nad.*)—Nieubłagana śmierć wydarła
z pośród familji, czułą Żong, przykładną o-
raz nader troskliwą Matkę i Babkę, wzorową
Przyjaciółkę, które wszystkie przymioty zdo-
biły W. *Konegundę* z *Jzaiewiczów Tarczyń-*

ską w d. 16 m. b. na łonie opłakującej Jej
stratę familji, w 56 roku życia swego zgasała.
Wieś *Pęcice* obrana na czasowe letnie mie-
szkanie, było miejscem tego okropnego i nie-
spodziewanego wypadku; wkład zwłoki przez
tamecznego Proboszcza WJX. Adama *Dąbro-*
wskiego Kanonika, na Smętarz S. *Krzyżki* w
Warszawie onegdaj przeprowadzone zostały.
Orszakowi pogrzebowemu oprócz familji to-
warzyszło znaczne zebranie przyjaciół; a Du-
chowienstwo zgro: XX. *Misjonarzy* i Zakonów
Warszaw: przy *Jerozolimskich* rogatkach o-
czekiwało na zwłoki, które w Katakumbie na
smętarzu rzeczonym złożono. Drogi Cieniu!
strasliwa śmierć zgromiła ciosem swym ser-
ca przywiązanych do Ciebie osób, łkania, ię-
ki i płacze, które grobowe przerywały pie-
nia, poniosły echo i w ich domowe zacisze;
ho wspomnienie dobrej Matki zachowaią dzie-
ci w głębi serca do ostatniego tchnienia J.B.

Listy o Anglii czyli podróż w Wielkiej
Brytanji. 1829 przez *Wice-Hrabiego Walsch*
dzieło ważne w języku francuzkim, sprzeda-
nie się w Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ul-
icy Miodowej Nr 486.

W teatrze Narodowym mają być przedsta-
wione nowe dzieła: *Rozbójnicy mimo swej*
woli Komedja iedno aktowa; *Wróżba i Zem-*
sta oryginalna Traiedja; *Niema z Pórticy*
wielka Opera; *Kenilwort* Drama; *Matka na*
balu Komedjo-Opera; *Marja Stuart* Traie-
dja; *Król Alpejski* Melodrama; *Brat i Sio-*
stra Komedja; *Krysztof Zbarazki* historycz:
Drama oryginalne; *Fra Djawolo* Opera; *Owcz-*

rek Drama; *Wanda* Traiedja orygi; *Prezes* Komedja orygi; *Lekarz swego honoru* Traiedja.

Myśliwi narzekają, że teraz wcale niemają na co polować, gdyż bardzo iest mało zwierzy-
ny; zdaie się że na dzikie ptastwo tego lata był pomor.—Drzewo opałowe w *Warszawie* teraz iest znacznie droższe niż było w roku zeszłym.

Rudkowski Józef Wyrobnik, podkopawszy zie-
mie obok nowego mostu, dla wydobycia gliny, wczoraj nią na miejscu zabity został. Miał lat 61.

Do Składu Rękodzielni *Liphowskiej* przy ulicy Senatorskiej, nadszedł znaczny zapas płocienek i półiedwabnych materyiek rozma-
ito wzorowanych, rypsu bawełnianego i pół-
lnianego, barhamu białego i popielatego, nan-
kinów rozmaitych, poszewki różnego koloru,
dymy białej, piki białej z kutnerem i bez
na kaftaniki i spodnice, perkal szeroki i wą-
zki różnej ciężkości, żagnot biały i chustki ta-
kież, tkaniny karmazynowe na nasypki i pa-
rasole, serwety i obrusy, ręczniki, chustki no-
sowe, krymki na wzór fessów tureckich ba-
wełniane i iedwabne, pończochy rozmaite, bia-
łe, czarne, popielate i szaraczkowe, z kutne-
rem bawełnianym, wełnianym i bez kutneru,
skarpetki w takimże rodzaju, kaftaniki pończo-
szkowe z kutnerem i bez kutneru, galki takież,
czapki nocne, trykota z kutnerem i różne in-
ne wyrobki.

W *Galicji* zboże a szczególniej *żyto* znacznie
drożało, z powodu lichego urodzaju w tym roku.

Dzisiaj początek *Jesieni*, porównanie dnia z
nocą.—Rano ciepła stopni 10. Wczoraj w po-
łudnie 14.

W *Algierze* coraz bardziej pomnażają się
bandy rozbukanych *Beduinów*, którzy usta-
wicznie i śmiała napasają osłabiają wojsko fran-
cuzkie. Afrykanie spieszają teraz pod *Algier*,
gdzie wkrótce nastąpić może krwawa bitwa.
Zydzi i *Maurowie* są stałemi przyjaciółmi Fran-

cuzów.—W mieście *Brunświku* panowała po-
wszechna radość z powodu przybycia Xięcia
Wilhelma Olesnickiego brata panującego Xię-
cia *Brunświckiego*, ulice napełnione były lu-
dem.—W mieście *Kassel* uwieziono wielu bu-
rzycieli spokojności. Policja miejscowa przy-
wróciła dawny porządek.—Wielki Xże *Sa-
sko-Wejmarški* przybył pod nazwiskiem Hra-
biego *Alstadt*, do *Frankfortu*.—Dnia 14 b.
m. odbyć się miał obrzęd ślubu Xcia *Alber-
ta* Pruskiego z Królowną Niderlandzką *Ma-
rijanną*.—Były Dej *Algieru* mieszka teraz
w bardzo przyjemnej okolicy *Granetello* bli-
sko *Porticy*.—Sławna Angielka *Ledi Morgan*,
od swego Księgarza za wydane przez nią dzie-
ło „*Francja w latach 1829 i 1830*“ otrzyma-
ła 7000 talarów.—Od czasu rządów *Wasing-
tona* w Ameryce północnej aż dotąd, żaden
Prezydent Stanów zjednoczonych nie oddał
tyłu urzędników iak terażniejszy Prezydent
Zakson, gdyż zaraz w pierwszym roku swo-
iej administracji oddał ich 990! — Listy han-
dlowe odebrane z wysp *Jońskich*, potwierdza-
ją wiadomość o śmierci Wice Króla *Egiptu*,
który miał zakończyć życie w *Kairze*; Syn ie-
go *Ibrahim* Basza który był obecny przy zgo-
nie ojca, ogłosić się kazał Wice Królem *E-
giptu*, i nie wątpią że Sułtan na to zezwoli,
gdyż Porta dotąd pokłada w nim zupełne zaufanie.
W *Londynie* przeciwnie głoszą że nie
Wice Król umarł lecz jego córka.—W Xie-
stwach *Moldawji* i *Włoszczyzny* był tego
roku bardzo lichy urodzaj zboża, iednak spo-
dziewają się tameczni mieszkańcy że w tych
kraiach nie będzie niedostatku.—W okoli-
cach gorzystych obwodu *Ruttenberskiego* był
powszechnym postrachem dla tamecznego by-
dła, ogromny *Niedźwiedź* który napadał na
trzody a nawet rzucał się na dzieci powsiach.
Niedawno udało się 19 letniemu młodzieńco-

wi dwoma wystrzałami zabić to zwierze. — Wierny Kamerdyner Króla *Hiszpańskiego*, w którym pokładał zupełne zaufanie, zakończył życie. Kamerdyner Infanta *Franciszka* otrzymał jego miejsce. — W państwie Papieżkiem teraz niedostanie zboża z powodu tylokrotnej dostawy dla wojska francuzkiego będącego w *Afryce*, za które dobrze płacono; tego roku urodzaj zboża nieudał się pomyślnie, przeto rząd Rzymski zakazał wszelkiego wywozu z kraju. — Znowu rozeszła się wieść w Giełdzie Londyńskiej że *Xże Wellington* wyjdzie z Ministerjum. Lord *Ponsonby* ma się udać do *Paryża* za szczególnem zleceniem od dworu Angielskiego. — W *Madrycie* Ministrowie ciągle pracują. Biskupi hiszpańscy nakazali w swoich dycecejach modły o szczęśliwy połów Królowej. — Biskup *Hermopolitański* znajduje się w *Genewie*. — W departamencie *Loary* we Francji zawaliło się 6 arkad mostu, szczęściem że nikt nie utracił życia. — Zapewniają że *Xżna Berry* uda się wkrótce z *Anglii* do *Neapolu* do swojej dostojnej rodziny. — Król *Karol X* trudni się teraz znowu swoją ulubioną zabawą, polowaniem. — Miasto Szwedzkie *Lila Edet* niedawno stało się pastwą pło- mieni, wszystkie piły, deski, bale i t. p. fabryk tancecznych, spaliły się; 45 żołnierzy płynących rzeką dla ratowania miasta, utonęło. — W armji *Austrjackiej* postąpiło niedawno 3ch Jenerał-Maiorów na Feldmarszał: Porucz.; 8 Pułkowni: na Jenerał-Maiorów, 5 Maiorów na Podpułkowników, i 9 Kapitanów na Maiorów itd. — Wiele Kupców Tureckich udało się przez *Wiedeń* do *Lipska* na zbliżający się Jarmark, który iak utrzymnią, będzie bardzo liczny. — Na obiad, który dało miasto *Manszester* Xciu *Wellingtonowi*, wydano 21,012 złp. 700 osób należało do tej składki. — Paniuący *Xże Brunswicki* udał się do *Londy-*

nu. — Na ostatnich posiedzeniach Izby Pa- rów w *Paryżu*, kilku Parów znajdowało się niemając na kołnierzach *lilji*. — W *Akwizgranie* Lud uspokoił się, a poprzemowie Xcia *Wilhelma Królewicza Pruskiego*, wołano: „Niech żyje Król!“ Rząd obwieścił, że woj- sko *Pruskie* zostające w tej okolicy zostaje na stopie pokoju, iednak zwykłe urlopy wstrzy- mano. — W *Chinach* Missjonarze *Chrześcijańscy* znowu są czynni, a lubo ieszcze przesła- dowanie ich nieustało, iednak nie iest tak srogie iak dawniej. — Niepodpada wątpliwo- ści, że *Holandja* będzie odłączoną od *Bel- gjum*, lecz zostanie pod iednymże Królem. — Uczniowie Uniwers: w *Lejdzie* bardzo przy- czynili się do utrzymania spokojności. — Przeko- nano się teraz w *Paryżu*, że rany odniesione w czasie terazniejszych zaburzeń, są nierównie trud- niejsze do leczenia niż zwykle bywa na wojnie, bo strzelano guzikami, kulami marmurowemi, kośćmi itp. — Gazeta *Hamburska* pod d. 7 b. m. z *Wiednia* donosi: „Cesarz Jmć na audjencji pu- blicznej przyjął d. 4 b. m. Francuzkiego Kom- missarza Jenerała *Belljar*, który wystąpił przybrany w trójkolorową szarfę i kokardę. Gdy złożył listy donoszące o wstąpieniu na tron Monarchy swojego, rzekł mu N. Cesarz iż porozumiawszy się w tej mierze z wyso- kiemi sprzymierzeńcami swymi, postanowił u- znać nowy rząd *Francji* i *Filipa I* iako Kró- la *Francuzów*. Cesarz rozmawiał z Jenera- łem bardzo uprzejmie w czasie posłuchania i powiedział w końcu do niego: „Powiedz W Pan- swemu Królowi, ażeby mi iak najprędzej przy- słał Posła.“

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Zabięło *Juljan Oby: 1064 Królewska, Cedrow- ski Józef Oby: 600 Bielańska, Lubowidzki Jakób Oby: 584 Długa, Pełczyński Reient 603 Bielańska, Sokolnicki Michał Oby:, Wistocki Klemens Oby:, Zieliński Maksymilian Oby:, Bobrowski Kapitan 476*

Nowo-Senatorska, Wodnicki Alexander Oby: 2673
Bednarska, Górski Franciszek Oby: 625 *Kozia*, Leski Michał Oby: 471 *Senatorska*, Swiniarski Poseł 614 *Niecata*, Zgórski Antoni 625 *Kozia*.

DONIESIENIA.

BIBLIOTEZKA składająca się z dzieł najwięcej Lekarskich a mianowicie: Medycznych, Chirurgicznych, Akuszeryjnych, Chemicznych i innych; niemniej zbiór różnych kompletnych w dobrym stanie, Narzędzi Chirurgicznych, Akuszeryjnych i Okulistycznych, wszystko należące dawniej do ś. p. Barcewicza, jest z wolnej ręki do sprzedania, oczem dowiedzieć się można w Handlu Korzeni i Win przy ulicy Piwnej pod Nr 105, do którego to Handlu potrzebny jest MŁODZIEŃCZAK do nauki od 14 do 16 lat mający, dobrych obyczajów, moralnego postępowania, Polski i Niemiecki język posiadający.

Akademię w chlubne opatrzoną świadectwa, posiadającą języki Polski, Łaciński, Francuzki i Niemiecki; oraz nauki przyrodzone, macząc wejść w obowiązki INSTRUKTORA, lub też udzielania lekcji prywatnych. Wiadomość pod Nr 2245 ulica Nalewki u Właściciela domu.

PANNA w młodym wieku, życzy się umieścić przy Dworze na prowincji. Wiadomość przy ulicy Gęsiej pod Nr 2298 blisko Koszar Artylleryjskich, w podwórzu u Pani Klinsbertowej.

POKOJ do wynajęcia przy Młazęństwie z usługą wszelką, jeżeliby było życzeniem najmniejszego to i ze stołem. Wiadomość na przeciw Zamku pod Nr 32 na 2m piętrze od tyłu.

Na trakcie Pocztownym z Ołtarzewa do Warszawy, znalezionem zostało PUDEŁKO saffjanowe, w którym Gotowalnia Damska znajduje się. Za udowodnieniem można odebrać od Rządcy Pałacu przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1245 Lit. B.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 23 m. i. r. b. o godzinie 10 ranej tu w Warszawie przy ulicy Inflanckiej pod Nr 2087 sprzedawane będą przez publiczną Licytacją Kanapa, Krzesła, Stoliki, Komoda, Szafa, 2 Lustra ścienne, i inne Ruchomości, a to za gotowe pieniądze więcej dającemu. *Błażej Swierczewski* K. T. C. W. M.

Wyczytawszy w Nrach 246 i 250 Kurjera Warsz: o WEXLU na Summę zł: reń: 1,500 czyli tal: 1,000, iakoby na moje imię był wystawiony przez Abrahama Voglera czyli po Żydowsku Jonasza Voglera, z powodu zfałszowania z Wiednia zwrócony został.

Mam za obowiązek ostrzedz, aby takowego nikt nie nabywał, gdyż stratę poniesie; przytem oświadczam, iż tak w Warszawie iak i w Wiedniu od lat 6 żądanych Wexlów nie wystawiałem. — *Samuel Gutglas*.

Po Janie Samuelu Wernitzu, wszelka pozostałość iako to: Precjoza, Srebro, Garderoba, Bielizna, Pościel, Cyna, Miedź, Mosiądz, Meble, Towary różne, Materjały i Sprzęty do Fabryki Jglarskiej należące, oraz różne Ruchomości, Książki, sprzedawane będą za gotowe pieniądze zaraz i nieodstępnie płacić się mające w domu przy ulicy Krak: Przed: pod Nr 415, a to dnia 23 m. i. r. b. zawsze o godzinie 3 z południa i dni następnych dopóki wyprzedaną nie zostanie. — *Stanisław Truszczyński Reient* K. Z.

Pozostałości po niegdy Antoniu Dąbrowskim składające się ze Złota, Srebra, Mebli, Obrazów, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Miedzi, sprzętów Kuchennych i innych Ruchomości sprzedawaną będzie w d: 27 Września r. b. o godzinie 3 z południa w domu przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1833, oczem chęć kupna mającą Publiczność podpisany Reient zawiadamia. — *Jan Felix W ilski* R. K. Z. W. M.

Potrzebna jest Osoba płci żeńskiej w wieku średnim będąca, dla dania początków języka Polskiego, Niemieckiego i Robot, trojgu małym Dzieciom, przynależące, za Pensją stosowną, Stół przyzwoity, Stancją osobną i usługą. Potrzebująca takowego miejsca niech się zgłosi do Wsi Powązek pod Warszawą pod Nr 4.

Po Karolu Jerzym du Bois oraz Marji Elżbiecie du Bois Wdowie wszelka pozostałość iakoto: Precjoza, Srebro, Garderoba, Bielizna, Pościel, Naczynia miedziane, Meble mahoniowe nowe, Obrazy, Kopersztychy, Wina różne Szampańskie, Węgierskie, Reńskie, Francuzkie, Hiszpańskie, Heban, Farby, Brezylja, Kreda, Trzcina, Drzewo Królewskie, Wagi, Gwichty, Fornieri Mahoniowe i Maszyna do tarcia fornierów z Piłami, Bale mahoniowe, oraz różne Ruchomości w dniu 30 Września r. b. o godzinie 3 z południa i dni następnych w domu pod Nr 90 przy ulicy Dziekanja, z mocy upoważnienia Praesidji Trybunału przed podpisanym Reientem sprzedawane będą a to za gotowe pieniądze natychmiast płacić się mające. — *Jan Felix W ilski* Reient.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 8 raz *Wet* za *Wet*, 17 raz *Biopaliści*, 12 raz *Nieproszeni Goście*. J. Pani *Rembecka* dawniej Uczennica Szkoły Dramatycznej, wystąpi w dwóch rolach.